

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracji: wydane 5go b. m. stosownie do upoważnienia N. PANA o Szkołach Elementarnych, tej treści: Artykuł 1. Za środki dostateczne, do utrzymywania Szkoły Elementarnej wskazane w § 5 i 6 Ustawy Szkolnej, uważane być ma: a) Dom własny na pomieszczenie Szkoły i Nauczyciela z potrzebnymi zabudowaniami gospodarskimi, a w braku takiego stosowny fundusz na najem lokalu; b) Ogród dla Nauczyciela najmniej morgiary nowo-polskiej lub odpowiednie wynagrodzenie w pieniądzech; c) Opał dla Szkoły i Nauczyciela w naturze lub w pieniądzach; d) Płaca etatowa Nauczyciela za którą ma być uważane nie tylko składka w pieniądzech ale i inne stałe wyznaczone dochody w ziarnie, iarzytach, gruntach i t. p., co wszystko winno być podług cen normalnych oszacowane na pieniądze i do etatu wprowadzone; e) Fundusz stosowny na wydatki nadzwyczajne, jako to: opłatę podatkową, utrzymywanie czystości, materiały piśmienne, nagrody dla Uczniów, kupno książek do bibliotek szkolnych i t. p. Art: 2. Za płacę dostateczną dla Nauczyciela stosownie do ustępu d. powyższego artykułu naznacza się: w miastach najmniej rocznie Rubli sr. 60, a na wsiach najmniej Rubli sr. 45, rocznie i podług tego wszystkie Szkoły Elementarne tak istniejące jak i w przyszłości otworzyć się mogące, w miarę posiadanych dostatecznych środków na ich utrzymanie, uważane będą za stałe i podzielone na 4ry klasy stosownie do wysokości płacy Nauczyciela, w miastach najmniej Rs. 60, 90, 120 i 150, na wsiach zaś najmniej Rs. 45, 75, 105 i 120 rocznie wynoszącej. Art: 3. Istniejące obecnie Szkoły Elementarne: podzielone być mają na stałe i niestałe; do pierwszych należą te, które posiadają dostateczne fundusze na ich utrzymanie w art: 1m i 2m niniejszego Postanowienia wskazane; do drugich zaś te, które takowych funduszy nieposiadają. Art: 4. Szkoły Elementarne stałe, będą mieć ustanowione normalne etaty, podług zobowiązań w aktach stowarzyszeń zaciągniętych, których to Szkół wszelkie

należącości pod jakim bądź tytułem, czy to w naturze czy w pieniądzech aktami stowarzyszeń Szkół Element: zapewnione uważane jako ciężar uprzywilejowany, wpisu hypotecznego nie wymagający, ulegać będą prostej egzekucji Administracyjnej, a co do funduszy w gotowości uiszczanych, wpływać będą do właściwych Kass Powiatowych. Art: 5. Nauczyciele Szkół Elementarn: stałych, przyłączeni zostają na mocy niniejszego do stowarzyszenia Emerytalnego poczynając od 1go Sycz: 1844 r., i od tegoż dnia nabywać będą prawa do pensji wysłużonych na zasadach Ukazów Emerytaln: z dnia 19 Kwiet: (1 Maia) 1825 r., oraz Ukazu z dnia 2/14 Lipca 1841 r. Art: 6. Składka emerytalna $\frac{0}{100}$ wynosząca, uiszczaną będzie stosownie do art: 16 Ukazu z d. 19 Kwiet: (1 Maia) 1825 r., oraz art: 1 Ukazu z dnia 2/14 Lipca 1841 r. w połowie przez samych Nauczycieli Szkół Elementarn: stałych, w połowie zaś przez Skarb Królestwa. Art: 7. Nauczyciele Szkół Elementarn: stałych, którzyby chcieli nabywać prawa do pensji emerytalnej, za czas, przed powyższym terminem wysłużony, obowiązani są sami, bez żadnego przyłożenia się Skarbu, stosownie do art: 34 dodatkowego Prawa Emerytalnego z r. 1841, wnieść za cały czas służby poprzedzającej rok 1844 podwójną składkę emerytalną po $\frac{0}{100}$, od pobieranych płac, wraz z procentem składanym. Art: 8. Wszelkie oszczędności na funduszach dotychczasowych Szkół Elementarn: w depozycie Bankowym znajdujące się, iak równie i oszczędności na bieżących etatach Szkół Elementarn: stałych osiągnane, stanowiąc będą ogólny remanent Szkół Elementarn: do dyspozycji Kuratora pozostawiony, z przeznaczeniem takowego, na kolejne w miarę uznanej potrzeby uskutecznienie reparacji upadających i stawianie nowych zabudowań szkolnych, iak niemniej zaopatrywanie tychże Szkół we wszelkie inne w miarę uznania potrzeby. Nadto, dla zapewnienia regularnego wpływu składki Emerytalnej, Komisja Rz: Przy: i Skarbu otrzymywać będzie z takowego funduszu rezerwowego stosowne zaliczenia, które na-

stępnie z właściwych wpływów uszczonę przez samych Nauczycieli składki emerytaln., do ogólnego rewanżu zostaną powrócone. Art. 9. Szkoły Elementar: niestałe, w miarę jak udowodnią posiadanie środków potrzebnych do ich utrzymania, w art: 1 i 2 niniejszego Postanowienia wskazanych, należeć będą do Szkół Element: stałych, i ulegać wszelkim przepisom niniejszego postanowienia, oraz korzystać z dobrodziejstwa przypuszczenia ich Nauczycieli do stowarzyszenia emerytalnego.

Stroskany Mąż wraz z Synami po zgonie ś. p. Józefiny z Rozenbergów *Storsbergowej*, w d. 16 b. m. zmarłej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jej dziś o godz: 3ciej po połud: z domu Nro 459 przy ulicy Senatorskiej, na smętarz Ewangelicko-Reform: odbyć się mającą. — Jedna z dzisiejszych *Solenizantek* dla uczczenia swoich Imienin, złożyła w Red: Kurjera zł. 2, dla ubogich Dziełek w Salach Ochrony. — Na dziedzińcu pałacu *Paca*, w miejscu gdzie niedawno czary Sztukmistrza *Bosko* najdziwniejsze wywołały przemiany, nowa nastąpiła metamorfoza; żółty dyliżans zamienił się w piekarnię i elegancki buduar, gdzie nadobna Piekarka z Hollandji *Te-Regen*, częstuiąc Publiczność tutejszą nowego rodzaju przysmakiem, to jest: gorącemi *Wafflami holenderskiemi*. Jeśli nas przecuzcie nie myli, moglibyśmy zapewnić, że *Waffle* będą *lionkami* teraźniejszej jesieni i następnego karnawału; przykład tego był w stolicach, gdzie przyjemna Piekarka tego przysmaku swoją kocziącą zatrzymała piekarnię. — Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł 6ty zeszyt dzieła *Zyd wieczny tułacz*, Eugenju: *Sue*. Prenumerata na całe dzieło z 10 tomów z 20tą rycinami nastali, wynosi w Warszawę zł. 30; na Prowincji zł. 36. — (Art: nad:). Lat temu 4ry, pożyczyłem młodzieńcowi książkę *Bajki Krasickiego*, do przeczytania; w parę dni wyjechałem z Warszawy, wróciłem aż w kilka miesięcy i odtąd niewiedziałem owego młodzieńca. Onegdaj w dniu moich imienin wchodzi ów młodzieniec do mojej stancji, „Ah łaskawco (rzecze) jestem Pańskim dłużnikiem, przebacz, żem się nieuiscił, przez lat przeszło 3 przebywałem u moiego Stryja o mil kilkanaście od Warszawy, i nie miałem sposo-

bnosci widzieć się z Panem. Oto przynoszę książkę mi pożyczoną; a że dług powinien oddawać się z procentem, składam rękopism mego tłumaczenia z niemieckiego rozmaitych pieśni religijno-moralnych. Pozwól abym te prace Panu dedykował.” Odczytałem te poezje, i wyznałem szczerze, że gdy wyjdzie z druku, istotnie zadowolą Czytelników. *Stanisław Kostka B.....* — Wiednej z posesji Warsza: przy ul: *Alea*, ozdobna *Oranżerja*, jest urządzoną do oświecania gazem. — (Art: nad:) Pysznych i rzadko dogodnych wyrobów *Ślusarskich*, Fabryka Wdowy i Sukc: do Michała *Taszyńskim* przy ulicy *Marjensztadt* Nro 2643, spowodowała mnie polecić ją Szano: Publiczności z nader dogodnych i trwałych *Sprężyn do Kaloszy*, które za małą ceną, iako to: stalowe nowego wynalazku, para zł. 7; mosiężne zwyczajne, zł. 3 gr. 15; żelazne czarno lakierowane, zł. 3, kupowałem. *F. X. A. Zieleziński*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Osharze*, przywołani Wszyscy. Pierwszy raz przedstawiona jedno-aktowa Komedja z śpiewkami *To Brat*, jest oryginalnym utworem i pierwiastką Autora, który przy pierwszej probie dowiódł nie mały zdolności. Sceny wszystkie wesołe, przeplatane śpiewkami, z których kilku żądano powtórzenia. Zapytano o Autora, oświadczone, iż to dziełko przysłane zostało pol imieniem *Stanisława*. Główną rolę przedstawił *JP. Deryng*, i został powszechnym odgłosem Publiczności przywołany. Muzykę ułożył *JP. Tarnowski*, dyrygujący orkiestrą Teatru Rozmaitości.

W dniu 29 Wrześ: r. b., po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem ś. p. X. *Wojciech Kleparski*, Proboszcz *Bronisławski* i Administrator Probostwa *Radzieiowskiego*, Kapłan gorącą pobożnością, niezmordowaną gorliwością w służbie BOŻEJ i wzorowemi przykładami świętobliwego życia znakomity. Znający go zbliska, oceniali w nim cnoty dobrego Pasterza i uczciwego Człowieka. Pokój Jego duszy.

Anglja. — 1go b. m. na zgromadzeniu odbytem w *Dublinie* pod prezesostwem *Xięcia Leinster*, uchwalono zebrać składkę 40,000 dukatów dla opłacenia długów *Xdza Mathew* (Metju). — *Hrabia Dundonald* (Lord *Koszran*), wydział sobie w Parlamencie przedłużenie na lat 14 swego patentu na wynalazek maszyny rotacyjnej.

Francja. — *Xłęta Joinville* (Żuęwil) i *Aumale* (Omal) 11go b. m. mieli odjechać do *Tulonu*, dokąd ich wyprzedził powóz obładowany podarunkami dla dostojnej Narzeczonej i ich Rodziny. — 26go z. m. nastąpiła w *Tangerze* wydziana ratyfikacji traktatu z *Marokiem*. Uszkodzone w czasie szturmii prace warowne tego miasta, zostały w prędkości naprawione. *Abdelkader* bawi w okolicy *Miljany*, gdzie Władza Cesarza Marokańskiego nie ma znacznego wpływu. — Nowa pożyczka 6go Grudnia, ma być uskutecznią. — *P. Nyon*, Konsul Jeneralny w *Tangerze*, zabawi przez zimę w *Paryżu*; jeśli wróci do *Afryki*, to podobno w innym stopniu, gdyż Rząd chce zanominować Posła stałego przy Dworze Cesarza. Miasto *Azimore* w Marokańskim, wznieciło powstanie; syn Cesarza znajdujący się tamże z zbyt szczupłymi siłami, nie może nic wydołać przeciw zbuntowanym *Kabylom*. — Poseł w *Chinach* *P. Lagrenee*, został w *Kantonie* przez Wice-Króla *Ki King* uprzejmie powitany; ukazanie się flotyli francuzkiej, sprawiło w *Kantonie* żywe wrażenie.

Hiszpanja. — Poseł ang: *P. Bulwer*, zawiadomił Rząd madrycki, iż *Espartero* znikł z *Londonu*. — Kongres większością głosów 133 przeciw 25, przyjął paragraf adresu względem zmiany konstytucji.

Niemcy. — Z powodu zarazy bydła wybuchłej w *Morawji* i niższej *Austrji*, Rząd *Bawarski* zakazał wprowadzać z tych prowincji bydło, owce, trzodę chlewną, wełnę, szczeciny, róg, skuce, ry i tój. Podobny zakaz ogłosił Rząd *Saski*. — W armji *Austrjac*: już są w używaniu 200,000 sztuk broni pistonowej. — Król *Pruski* udzielił dar 15,000 talarów, jako pierwszy fundusz dla *Kassy oszczędności* i nagród, zamierzonej przez *Towarzystwo fabrykantów*, zawiązane w celu niesienia pomocy moralnej i materjalnej klasie rękodzielniczej.

Rozmaitości. — Artysta dramatyczny angielski *Makredy*, dający obecnie przedstawienia w *Ameryce*, zebrał już 65,000 dolarów. W *Ameryce* iak widać, są piękne żniwa dla Artystów. — Pewien Jegomość wracający z *Indji* do *Anglji* po 10-letniej nieobecności, tak przywitany został przez *Synalka*. „Kochany Ojczy, dużo zarobiłeś przez 10 lat.” „500,000 funtów szterlin-

gów,” odrzekł Ojciec. „Szkoła więc żeś się drugie lat 10 jeszcze nie został, to byłbyś przywiózł milion.” — Pewna Dama mająca w pokoju swoim srokę, zwykła była mawiać, gdy ją proszono w odwiedzinie do sąsiadek: *nie mogę, bo jestem słaba*. Sroka nauczyła się tych wyrazów i także gadała: *jestem słabą, jestem słabą*. Wkrótce Pani umarła, a sroka niepilnowana wyleciała w pole. Tam z głodu i nędzy wychudła zupełnie, i znalazł ją w tym stanie Wieśniak wracający do domu. Ujęty litością wziął ptaka na ręce, który zwyczajem rzekł: *jestem słabą*. Ta odpowiedź tak przeczaiła poczciwego Wieśniaka, że cisnął srokę i uciekł, rozpowiadając wszystkim, że widział diabła, który w postaci sroki z nim rozmawiał. — Jeden z Obywateli *Holenderskich* nazywa się: *Jenker van Kodsdoorspanchin Kadrachdern*. — Pan *Bekford*, Ojciec *Xłęży Hamilton*, zostawił ogromny majątek, który przynosi rocznie 3,336,000 zł. Kiedy go sam odziedziczył, miał dochodu 4,200,000 złotych. Był on przytem nader hojny w wspieraniu nieszczęśliwych, i wynagradzał sownie utalentowanych Artystów.

(Art: nad:). Kiedy teraz podróż do *Krakowa* można odbyć we 24 godzinach, można się więc puścić w drogę jednym tchem, to jest bez wypoczynku, byle go znaleźć na miejscu. Hotele *Krakowskie* obfitują w wygody; podróżny z dobrym trzosem, może w nich za mierne pieniądze, prowadzić życie *Sybaryty*, wylegać się w wybornych łóżach, ieść wykwintne łakocie, używać jedynym słowem, prawdziwie angielskiego komfort. Ale kto do *fenika* liczy się z swoją kassą, kto szukać musi wygody zupełnie taniej, ten do drzwi skromnego zaiazdu pukać zawsze musi. Jednym z takowych w *Krakowie*, jest zaiazd Pana *Kuderskiego* pod znakiem *Czarnego Orła*, przy ulicy *Sgo Józefa*. Gospodarz w nim usłużny (co innym nie przymawia), wygody wszelkie, wolność od natręctwa faktorów zupełna, przytem położenie tego zaiazdu w punkcie środkowym tego Miasta, czynią go bliskim Sklepów, *Kazimierza*, *Rynku* i wybornej *Restauracji Pod Różą*. Byłem w *Krakowie* niedawno, doświadczyłem tego wszystkiego, i miło mi o tem w *Kurjerku* dla wiadomości publicznej wspomnieć. *J. J.*, Obyw: z *Sandomierskiego*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dehn Jen: Lejt: z Wiednia; Ubry Tajny Radca z Zagranicy: Xzę Dołgorukow Dym: Kamerju: Dw: J.C.K.M. z Petersburga; Starzyński Wikt: Hr: z Baczki; Hempel Ant: Radca Tow: Kred: z Lublina; Rejnert Ludw: Oby: z Zroszy; Wilkrzycki Alex: Oby: z Skarżyna; Drewnowski Symf: Oby: z Rogowa; Grodzicki Nepo: Dz: z Konieck; Lewicki Walen: Dz: z Boguszowki; Bogatko Leon Dz: z Gub: Wołyńskiej; Wroczyński Fran: Dz:.

DONIESIENIA.

Kto zgubił WORECZEK Damski, w którym znajdowały się Kluczyki, nieco drobnej Monety, List w Puljaresie, i Medal do chrztu; za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odbierze w Fabryce wyrobów Chemiczn: przy ul: Senatorskiej Nr 467. A. Gottlieb.

LANDKUCZER w tych dniach wyjeżdżający wygodnym powozem, przez Poznań do Berlina, życzy sobie zabrać kilku Passażerów. Wiadomość w Kantorze Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej, lub u Sz wajcara tegoż Hotelu. K repin.

Kilka dni temu, Panienka idąc, zgubiła SZNUR ÓWKĘ. Kto ją odda do Drukarni Kurjera, wykona dobry uczynek.



Uwadamiam Płec Zeńską, iż z upoważnienia Rządu, utrzymuję Zakład czyli Szkołę wyższej NAUKI KROJU z miary wszelkich Ubiorów Damskich, oraz robienia podług żurnali takowych. Uczę sposobem paryżkim, z którego Staników od Sukien i Szlafroczków przymierzać i poprawiać nie potrzeba. Sposób ten, który tu przez lat 5 wykładał, jest wiele do pojęcia łatwy: składa się z 3ch i 12tu części podzielonej miary, któremi się wszystko rozmierza, i dla tego w lekcjach 15tu, każda Osoba dokładnie wyuczona będzie (z doświadczenia mówię, iż w krótszym czasie gruntownie tego nie pojmie). Wszakże liczne Świadcstwa od Uczennic moich publicznie ogłoszone o tem przekonywają; oraz i to, że już wiele z nich Magazyny założyły i obowiązek Panien do robot przyjęły. Po ukończeniu nauki, Uczennica zrobić sobie u mnie może jeden z ubiorów na próbę. Lekcje dają przy ulicy Królewskiej Nro 1072, przy Kościele Ewangelickim. Także na stół i stancje Osoby do nauki przyjmuję. T. Hirosz.

Dnia 17 b. m. zginęła SZPILKA złota z turkusami, w środku brylantcik, wsiadając do Dorożki, lub w samej dorożce. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać do domu pod 416 na Krako-Przedm., na dole w handlu, za nagrodą zł. 6 gr. 20.

Potrzebny jest **ZASTĘPCA** do WOJSKA, opatrzonej w dostateczne kwalifikacje; zgłosi się do Kuckierni P. Semadini przy rogu ulic Nowy-Swiat i Nowej Drogi, dla powzięcia dalszej informacji.

Zgubiony został KWIT Kassy Urzędu Konsumcyjnego M. Warszawy na złożoną Kaucję na kredytowaną podatek od Okowity próby 10tej, garncy 917 3/4,

w pięciu Obligacjach Częstkowych Nro 3,271; 3,272; 3,273; 84,773 i 253,040, na sumę Rubli sr: 412 kop: 99 i pół. Uprasza się Znalazcę o odniesienie takowego do Składu Wódek przy ulicy Leszno Nro 654, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. Przytem ostrzega się, że z Kwitu tego Znalazca żadnej korzyści mieć nie może, gdyż uczyniono gdzie należy stosowne uwiadomienie.



Dnia 17 b. m. w południe, zginął na ulicy Miodowej, PIES z gatunku buldoków, morągawaty, pół roku mający, wszystkie 4ry łapki i piersi białe, z obrózką złotą, na której znajduje się wytłoczone nazwisko: Coniar i rok 1844. Kto go odprowadzi do domu pod Nr 542 przy ulicy Długiej, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



D. 18 b. m. z domu Nr 477 lit: B, przy ul: Nowo-Senatorskiej, zginął mały półroczny angielski WYZŁĘK, biały, w czarne łatki. Znalazca raczy oddać na 1sze piętro, za nagrodą przyzwoitą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: 1. TEATR ROZMAIT.: Jutro, 7my raz *Barborezka*. 2gi raz *To Brat*.

Codziennie PANORAMA na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwórzu, JP. *Daneczki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krak-Przedm: w domu Dra Malca, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Kopciuszkiem na Krak-Przedm: pod Nr 418, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Modliński* z komp: grać będzie; przytem 9cio-letni Chłopczyk wykonywać będzie na Wiołonczeli różne dzieła muzyczne.

Dziś w nowo otworzonej kawiarni przy uli: Przejazd, obok tak zwanej (Stara Lipka), ulubiony TERCJET z Czeskiej Pragi od godz: 6 grać będzie. Właścicielka poleca się Szan: Publiczności, z dobremi NAPOJAMI, i z iak najprędszą usługą. M. M.

Dziś w kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej i Krak-Przedm: w domu Baroka, familja *Zygel* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodowej w domu Łaszczyńskich, wprost Sądu Apela: Familja *Kreitl* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Długiej Nr 586, w domu Szambel: *Nowakowskiego*, P. *Chojnacki* z komp: grać będzie.

Dziś i Jutro w Lokalu Piwa Bawarskiego na Nowem-Mieście pod Nr 336, MÜZYKA GORNICZA uprzyjemnić będzie Wieczór Szanownym Goscio. Tamże dostać można PRZEKASEK i PIWA Warszawskiego na sposób *Angielski*; oraz KREGLERIA POKOJOWA kursować będzie. *Cuny.*